

II

(Akty przygotowawcze)

EUROPEJSKI KOMITET EKONOMICZNO-SPOŁECZNY

413 SESJA PLENARNA W DNIACH 15-16 GRUDNIA 2004 R.

Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie europejskiej umowy ubezpieczeniowej

(2005/C 157/01)

Dnia 17 lipca 2003 r. Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny postanowił, działając na podstawie art. 29 ust. 2 regulaminu wewnętrznego, sporządzić opinię w sprawie europejskiej umowy ubezpieczeniowej.

Sekcja ds. Jednolitego Rynku, Produkcji i Konsumpcji, odpowiedzialna za przygotowanie prac na ten temat, przyjęła swoją opinię w dniu 10 listopada 2004 r. Sprawozdawcą był Pegado Liz.

Na 413 sesji plenarnej w dniach 15-16 grudnia 2004 r. (posiedzenie z dn. 15 grudnia 2004 r.) Komitet stosunkiem głosów 137 do 1, przy 2 głosach wstrzymujących się, przyjął następującą opinię:

1. Wstęp i podstawy

1.1 W systemach prawnych Państw Członkowskich UE występują różnice w zakresie podstawowych zasad regulujących kwestie sporządzania i ważności umów ubezpieczeniowych, pomimo tego, że zasady te mają wspólne źródła i bardzo podobne struktury.

1.2 Ze względu na to, że umowa ubezpieczeniowa stanowi kluczowy element dla funkcjonowania jednolitego rynku, ponieważ wprowadza dodatkową ochronę w stosunkach handlowych pomiędzy przedstawicielami sektora ubezpieczeń a klientami, różnice występujące pomiędzy poszczególnymi krajowymi systemami prawnymi w zakresie przepisów dotyczących istotnych elementów umów ubezpieczeniowych mogą stanowić przeszkodę w realizacji jednolitego rynku oraz powodować dodatkowe trudności w transgranicznej sprzedaży tego instrumentu finansowego.

1.3 Dlatego niniejsza opinia z inicjatywy własnej ma na celu zwrócenie uwagi właściwych organów krajowych i wspólnotowych na potrzebę i celowość:

— ułożenia listy zagadnień i problemów, jakie wynikają dla konsumentów oraz dla realizacji i płynnego funkcjonowania jednolitego rynku z obecnych rozbieżności w przepisach definiujących i regulujących umowy ubezpieczeniowe;

— określenia wspólnych zasad w różnych systemach krajowych, regulujących umowy ubezpieczeniowe a także dziedzin, które z technicznego i prawnego punktu widzenia mogłyby zostać zharmonizowane;

— rozważenia możliwych rozwiązań i przedstawienia modeli, formuł lub instrumentów, które należałoby przyjąć w celu zapewnienia bardziej odpowiednich przepisów regulujących umowy ubezpieczeniowe w skali wspólnotowej.

1.4 Od momentu rozpoczęcia prac przygotowawczych do opracowania niniejszej opinii z inicjatywy własnej, za niezwykle istotne uznano zapewnienie współpracy i zaangażowania członków grupy „Restatement of European Insurance Contract Law”, kierowanej i koordynowanej przez Fritza Reichert-Facilidesa, emerytowanego profesora prawa na Uniwersytecie w Innsbrucku. W skład tej grupy wchodzi wybitni prawnicy oraz specjaliści z zakresu prawa ubezpieczeń z 15 państw europejskich.

1.4.1 Dlatego z dużą satysfakcją przyjęliśmy fakt, że prof. Reichert-Facilides od razu przyjął nasze zaproszenie do wystąpienia w charakterze eksperta przy sprawozdawcy. W tym celu profesor niezwłocznie przygotował swoją wstępną opinię (Position Paper I).

1.4.2 Nieoczekiwanie jednak prof. Reichert-Facilides zmarł w trakcie przygotowywania niniejszej opinii.

1.4.3 Zainteresowanie, jakie profesor zawsze wykazywał tematem ubezpieczeń i jego znaczny dorobek naukowy w tej dziedzinie, a także jego projekt „Restatement”, w pełni uzasadniają odniesienie się do jego prac w niniejszej opinii, jak również specjalne wyrazy podziękowania za jego wielkie zaangażowanie, złożone w hołdzie jego pamięci.

1.4.4 Są to przyczyny, dla których w niniejszej opinii cytowana jest znaczna część „Position Paper” I autorstwa profesora — dokument ten przygotowywany był jako wstęp do prac mających na celu opracowanie niniejszej opinii i pozostanie jednym z jego ostatnich dzieł.

1. Zróżnicowanie europejskich ustaw regulujących umowy ubezpieczeniowe stanowi poważne utrudnienie dla funkcjonowania jednolitego rynku ubezpieczeń. Stanowisko takie Grupa zajęła od samego początku. Także EKES wyraźnie to podkreślił w opinii z inicjatywy własnej zatytułowanej „Konsumenci na rynku ubezpieczeniowym” z 29 stycznia 1998 r. (Dz. U. C 95 z 30.03.1998, s.72, por. np. pkty 1.6. i 2.1.9 akapit 2). W międzyczasie sama Komisja zaczęła jak się zdaje podzielać to stanowisko (zob. komunikat Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady z 12 lutego 2003 r.: Bardziej spójne europejskie prawo umów — Plan działania, COM (2003) 68 final, Dz. U. C 63 z 15.03.2003, s. 1 (dalej jako „Plan działania”); por. np. pkty 27, 47/48, 74).

2. Harmonizacja ustaw (w tym, naturalnie, ustaw ubezpieczeniowych) może zostać zrealizowana jedynie na bazie rzetelnych badań porównawczych. Celem prac naszej Grupy jest znalezienie rozwiązania opartego na tzw. „restatement”. Co rozumie się pod pojęciem „restatement”? Słowo to pochodzi od angielskiego czasownika „to restate”, który oznacza „przedstawić coś ponownie lub wyłożyć”. W dziedzinie prawa „restatement” to pojęcie techniczne używane w Stanach Zjednoczonych. Opisuje ono — jak dobrze wiedzą przedstawiciele zawodu — zwarty korpus przepisów prawnych pochodzących z odmiennych, lecz zasadniczo podobnych źródeł, usystematyzowanych i połączonych dla osiągnięcia „optymalnego rozwiązania”. Zbiór prowadzony jest prywatnie (nie na mocy przepisów) przez American Law Institute. Semantyczne podobieństwa źródeł w Stanach Zjednoczonych wynikają z faktu, że prawo zwyczajowe, czyli common law, stanowi podstawę (zróżnicowanych) przepisów prawa prywatnego obowiązujących w poszczególnych stanach. Natomiast w europejskich ustawach ubezpieczeniowych podobieństwo wynika z przedmiotu regulacji — „ubezpieczeń”. Przedmiot ten, ze względu na swój specyficzny charakter stwarza podobne potrzeby regulacyjne. Wytyczne odnośnie wyboru „optymalnego rozwiązania” dla ustawy regulującej umowy ubezpieczeniowe mogłyby być następujące. Po pierwsze, należy odpowiednio uwzględnić podstawowe zadanie, jakie realizować muszą wszystkie ustawy regulujące umowy ubezpieczeniowe: stworzenie ram prawnych dla efektywnego ponoszenia ryzyka przez ubezpieczyciela i

tym samym zagwarantowanie dobrego funkcjonowania sektora ubezpieczeniowego jako takiego. Po drugie, niezbędne jest staranne wyważenie sprzecznych interesów stron. W tym aspekcie należy odpowiednio uwzględnić współczesną tendencję do przyznawania relatywnie wysokiego stopnia ochrony ubezpieczającemu.

3. „Restatement” przewidziany przez naszą Grupę koncentruje się na przepisach imperatywnych (tudzież semi-imperatywnych — na korzyść ubezpieczonego). Jaki jest tego powód? Otóż należy pamiętać, że „żywego prawa” w zakresie umów ubezpieczeniowych należy poszukiwać przede wszystkim nie w ustawach, lecz w standardowych postanowieniach umownych. Uznanie tego faktu oznacza nie tylko zaakceptowanie panujących realiów, lecz także pełne poszanowanie zasady swobody umów. Z drugiej strony, ważnym zadaniem ustawodawcy jest ograniczenie tej swobody. Jest to konieczne ze względu na politykę publiczną oraz dla ochrony ubezpieczającego/ubezpieczonego (lub osób trzecich, na korzyść których ubezpieczenie jest zawierane). Szczególną uwagę należy zwrócić na klauzule umowne mogące prowadzić do utraty ochrony ubezpieczeniowej. Środkami technicznymi, które umożliwią osiągnięcie tych celów we wszystkich europejskich porządkach prawnych, jest ustanowienie semi-imperatywnych przepisów w zakresie umów ubezpieczeniowych. Problemy, jakie z punktu widzenia Jednolitego Rynku stwarza obecna sytuacja, zostały określone w Planie działania w sposób następujący: „...Państwa Członkowskie stworzyły przepisy określające, jakie postanowienia mogą znaleźć się w umowie ubezpieczeniowej oraz jakie zapisy znaleźć się w niej nie mogą. W zakresie, w jakim przepisy te różnią się między sobą, mogą one wpływać na produkty oferowane w kontekście transgranicznym. I rzeczywiście — prawdziwe wspieranie wewnętrznego rynku ubezpieczeń wymaga harmonizacji/unifikacji tych ograniczeń swobody zawierania umów ubezpieczeniowych, dzięki czemu wszystkie (standardowe) umowy zgodne z jednolitymi normami będą mogły być oferowane w warunkach konkurencji we wszystkich krajach europejskich, co doprowadzi do utworzenia jednolitego rynku. Właśnie taki cel przyświeca naszemu projektowi.”

4. Już w samym składzie naszej Grupy uwzględnione zostały potrzeby związane z koniecznością przeprowadzenia badań porównawczych (o czym mowa w pkt. 2 powyżej). W jej skład wchodzi eksperci reprezentujący 16 odmiennych systemów prawa umów ubezpieczeniowych (w UE i poza nią).

5. Powstaje pytanie, czy „Restatement” powinien zostać wprowadzony w miejsce obowiązujących przepisów krajowych, czy też raczej stanowić dodatkowy (na chwilę obecną szesnasty) model, zwłaszcza dla umów transgranicznych. Problem ten podniesiono w Planie działania, który zainicjował debatę na temat tzw. instrumentu fakultatywnego. Kwestia ta nie będzie szerzej omawiana w niniejszej opinii.

6. Podczas analizy porównawczej w dziedzinie umów ubezpieczeniowych należy przywiązywać szczególną wagę do ogólnego prawa umów. Grupa podporządkowuje się tej regule poprzez stałe przestrzeganie i rozważanie tzw. zasad Lando/Beale. Ponadto, Grupa ściśle współpracuje z „Grupą badawczą ds. europejskiego kodeksu cywilnego” (profesorowie von Bar i Beale). W ramach tej organizacji Grupie powierzono szczególną odpowiedzialność za prawo umów ubezpieczeniowych.

1.5 W celu przygotowania niniejszej opinii odbytych zostało wiele spotkań z przedstawicielami Komisji Europejskiej zaangażowanymi w sektor ubezpieczeniowy i realizację jednolitego rynku, przedstawicielami CEA (Europejska Federacja Krajowych Towarzystw Ubezpieczeniowych) i BEUC (Europejska Organizacja Konsumentcka). Pozwoliło to na zebranie opinii, koncepcji, reakcji i sugestii dotyczących omawianego tematu.

1.6 Zdecydowano także o sporządzeniu kwestionariusza skierowanego do szerokiego forum instytucji krajowych i wspólnotowych, zarówno publicznych jak i prywatnych, reprezentujących najważniejsze zainteresowane strony. Równocześnie postanowiono, że zwołane zostanie posiedzenie z udziałem przedstawicieli najważniejszych grup interesu w tym sektorze (ubezpieczycieli, producentów oraz innych specjalistów i konsumentów) a także ekspertów prawnych i naukowców reprezentujących różne specjalności i systemy prawne.

1.7 Niniejsza opinia streszcza odpowiedzi na kwestionariusz, a także reakcje i sugestie odnotowane na posiedzeniu, które odbyło się 16 kwietnia 2004 r.

2. Kilka precedensów

2.1 EKES nie po raz pierwszy zajmuje się tą kwestią. Komitet opublikował już opinię zatytułowaną „Konsumenci na rynku ubezpieczeń”⁽¹⁾. Zwrócono w niej uwagę na „propozycję dyrektywy Rady w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych dotyczących umów ubezpieczeniowych”⁽²⁾, która zakładała przede wszystkim harmonizację niektórych podstawowych zasad obowiązujących w prawie umów ubezpieczeniowych; w opinii wyrażono także ubolewanie, że Komisja jak dotąd nie powróciła do tego tematu, „mimo że w opinii przeważającej części zarówno firm ubezpieczeniowych, jak i konsumentów, brak wspólnotowych norm w zakresie umów ubezpieczeniowych (minimalny poziom harmonizacji prawa materialnego) stanowi źródło wielu barier utrudniających realizację jednolitego rynku w tej dziedzinie”⁽³⁾.

2.1.1 W opinii tej Komitet podkreślił także, że spośród problemów, które uznaje się za główne przeszkody w efektywnej realizacji jednolitego rynku ubezpieczeniowego, jednym z najważniejszych jest „całkowity brak harmonizacji na poziomie prawa materialnego, innymi słowy, minimalny poziom regulacji prawa umów ubezpieczeniowych w Unii Europejskiej”⁽⁴⁾.

2.1.2 Ponadto Komitet zwrócił uwagę na fakt, że „brakuje ram prawnych określających w skali wspólnotowej zasady zapewniające minimalny stopień przejrzystości umów ubezpieczeniowych w ogóle, w tym umów dotyczących ubezpieczeń innych niż ubezpieczenia na życie, a konkretniej — określających, jakie klauzule ogólne w umowach ubezpieczeniowych należy uznać za abuzywne; brakuje nawet takich, które ustanawiałyby ogólne zasady dobrej wiary lub równowagi stron w dziedzinie ubezpieczeń”⁽⁵⁾.

(1) Sprawozdawca: Manuel Ataíde Ferreira, Dz. U. C 95 z 30.03.1998.

(2) COM(79) 355 final, w Dz. U. C 190, z 28.07.1979, zmieniony przez COM(80) 854 final, w Dz. U. C 355 z 31.12.80: opinie EKES i EP opublikowano odpowiednio w: Dz. U. C 146 z 16.06.1980 oraz C 265 z 13.10.1980. Dokumenty te zostaną omówione w pkt. 5 niniejszej opinii.

(3) Dz. cyt., pkt 2.19.

(4) Tamże, pkt 2.3.1.1.1.

(5) Tamże, pkt 3.4.

2.1.3 Konkretnie wskazuje się na to, że: „fakt, iż każde Państwo Członkowskie uregulowało te kwestie w sposób odmienny albo też w ogóle ich nie uregulowało, sprawia, że cały rynek — na którym konkurencja daleka jest od doskonałości, a podmioty działające na rzecz jednej strony zazwyczaj współdziałają ze sobą na szkodę drugiej strony — został pozostawiony samemu sobie. Oznacza to występowanie na jednolitym rynku wielu różnych rozwiązań dla identycznych sytuacji, zwłaszcza w odniesieniu do obrotu transgranicznego, który staje się coraz mniej skomplikowany z nastaniem społeczeństwa informacyjnego”⁽⁶⁾.

2.1.4 Po przeprowadzonej analizie dziedzin, które zdaniem Komitetu mogłyby i powinny zostać zharmonizowane, w opinii zwrócono uwagę Komisji i Państw Członkowskich na „celowość dokonania ponownego przeglądu przedstawionego przez Komisję w 1979 r. projektu dyrektywy w sprawie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych dotyczących umów ubezpieczeniowych w świetle zasady pomocniczości”⁽⁷⁾. Komitet wezwał Komisję, by nie szczędziła wysiłków na rzecz określenia w skali wspólnotowej minimalnych wspólnych wymogów wobec umów ubezpieczeniowych (projekt dyrektywy)⁽⁸⁾.

2.2 Ponadto organizacje konsumenckie i stowarzyszenia specjalistów branży ubezpieczeń już od długiego czasu wskazywały na potrzebę dalszej harmonizacji przepisów dotyczących umów ubezpieczeniowych.

2.2.1 Już w 1986 r. European Consumer Law Group zwracała uwagę na potrzebę harmonizacji w pewnym zakresie przepisów dotyczących umów ubezpieczeniowych we Wspólnocie oraz szczegółowo wymieniała elementy ubezpieczeniowych stosunków zobowiązaniowych, jakie jej zdaniem powinny zostać zharmonizowane⁽⁹⁾.

(6) Tamże, pkt 3.6.1.

(7) Tamże, pkt 4.3.6.

(8) Uznano, że dyrektywa powinna regulować następujące kwestie:

- minimalny zakres informacji udzielanych przed zawarciem umowy;
- lista kluczowych pojęć i ich znaczenie;
- lista typowych klauzul abuzywnych w umowach ubezpieczeniowych;
- minimalny zakres postanowień umowy ubezpieczeniowej;
- wszelkie zobowiązania umowne występujące w każdej umowie ubezpieczeniowej;
- podstawowe zasady i normy każdej umowy ubezpieczeniowej;
- system tymczasowych odszkodowań w przypadku ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej;
- obowiązkowe powiązanie wysokości składki ubezpieczeniowej z wyceną ryzyka, w szczególności dzięki automatycznemu obniżaniu wartości ubezpieczonych przedmiotów w miarę ich starzenia się i związanej z tym redukcji składek;
- ustanowienie zharmonizowanych, minimalnych okresów do namysłu, w których konsumenci mogą wycofać się z umowy;
- wymóg, by polisy ubezpieczeniowe były czytelne i zrozumiałe, a także, by ich warunki ogólne, jak i szczegółowe zostały przedstawione przed zawarciem umowy i złożeniem podpisu.”

Tamże, pkt. 4.5. Taką orientację przyjmowano i dawano jej wielokrotnie wyraz w szeregu opinii EKES, np. w niedawno wydanej opinii w sprawie propozycji dyrektywy Parlamentu i Rady zmieniającej dyrektywę Rady 72/166/EWG, 84/5/EWG, 88/357/EWG, 90/232/EWG i dyrektywę 2002/26/WE dotyczące ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, której sprawozdawcą był Philippe Levaux (pkt 4.3.), Dz. U. C 95 z 23.04.2003.

(9) ECLG-Consumer Insurance, w: Journal of Consumer Policy (1986), str. 205-228.

2.2.2 BEUC ze swej strony, już przynajmniej od 1994 r. wskazywała na celowość ustanowienia „podstawowych ram prawnych” mających regulować kluczowe aspekty umów ubezpieczeniowych, które mogłyby stanowić „minimalne wspólne podstawy prawne”.

2.2.3 Podobny pogląd został wyrażony w grudniu 1998 r. przez szereg organizacji konsumenckich.

2.2.4 Europejska Federacja Krajowych Towarzystw Ubezpieczeniowych (CEA), komentując niedawno komunikat Komisji w sprawie bardziej spójnego europejskiego prawa umów, podkreśliła po pierwsze, że Komisja jej zdaniem słusznie wskazuje na fakt, że „*zróżnicowanie krajowych przepisów regulujących umowy ubezpieczeniowe zawierane z konsumentami stanowi hamulec dla rozwoju obrotu transgranicznego w sektorze ubezpieczeniowym*”, zaznaczając następnie, że „jeżeli chodzi o tzw. »zharmonizowane« *acquis communautaire*, ilość i stopień skomplikowania przepisów wynikających z różnych aktów obowiązujących w zakresie umów ubezpieczeniowych stanowią poważny problem”.

2.2.4.1 Po wymienieniu szeregu sytuacji, w jakich bezcelowe byłoby ustanawianie nakładających się, identycznych lub bezzasadnie odmiennych przepisów w stosunku do tych, jakie zawarte są w różnych, obowiązujących aktach wspólnotowych, CEA w podsumowaniu wyraziła swoje poparcie dla „tej propozycji ulepszenia *acquis communautaire*” pod warunkiem, że najpierw przeprowadzone zostaną odpowiednia analiza kosztów i zysków oraz kompleksowe konsultacje z zainteresowanymi stronami, koncentrujące się na istniejących barierach dla jednolitego rynku⁽¹⁰⁾.

2.3 Komisja ze swej strony, w komunikatach w sprawie europejskiego prawa umów⁽¹¹⁾ oraz bardziej spójnego europejskiego prawa umów — Planu działania⁽¹²⁾ podkreśliła w tym kontekście, że zdaniem szeregu konsultowanych instytucji, umowy ubezpieczeniowe stanowią jedną z dziedzin, które przysparzają najwięcej problemów w sektorze usług finansowych z powodu „*zróżnicowania krajowych regulacji*”, jakie obowiązują. Dlatego należy rozważyć ewentualność, że „*konieczna może okazać się dalsza konwergencja takich środków, aby zachować właściwe proporcje między potrzebą większego ujednocnienia przepisów krajowych z jednej strony a utrzymaniem innowacyjności i szerokiego wyboru produktów z drugiej strony*”, co powinno stać się priorytetem w „*działaniach podejmowanych po realizacji Planu działania na rzecz ulepszenia przepisów*”⁽¹³⁾.

2.4 Wreszcie Parlament Europejski w uchwale w sprawie komunikatu Komisji na temat ww. Planu działania, wyrażając żal z powodu „*braku szybkich działań na rzecz stworzenia fakultatywnych instrumentów w określonych sektorach, takich jak transakcje konsumenckie i ubezpieczenia, co mogłoby przynieść istotne korzyści, zarówno dla prawidłowego funkcjonowania wewnętrznego rynku, jak i*

wzrostu obrotu i handlu wewnątrzspółnotowego” uznała, że „*w celu ułatwienia transgranicznego handlu na rynku wewnętrznym, należy potraktować jako priorytet ustanowienie fakultatywnego instrumentu w określonych sektorach, zwłaszcza w sektorze umów konsumenckich i ubezpieczeniowych, i dlatego wzywa Komisję, by uznała za priorytet opracowanie fakultatywnego instrumentu (opt-in) w dziedzinie umów konsumenckich i ubezpieczeniowych, przy zapewnieniu wysokiego stopnia ochrony konsumenta oraz dodaniu odpowiednich przepisów imperatywnych*”⁽¹⁴⁾.

3. Odpowiedzi udzielone w kwestionariuszu oraz przebieg przesłuchania w dniu 16 kwietnia 2004 r.

3.1 Na kwestionariusz, który został w odpowiednim czasie przesłany do szeregu instytucji, odpowiedziało łącznie 27 respondentów, wśród których znalazły się zarówno krajowe władze regulacyjne z kilku państw, jak i przedstawiciele firm ubezpieczeniowych, przemysłu, handlu oraz konsumentów.

3.1.1 Odpowiedzi pochodziły z Austrii, Belgii, Finlandii, Francji, Niemiec, Lichtensteinu, Litwy, Malty, Norwegii, Polski, Słowacji, Słowenii i Szwecji.

3.1.2 Członkowie grupy projektowej „Restatement of European Insurance Contract Law” przesłali jedną, wspólną odpowiedź.

3.2 Zdaniem zdecydowanej większości badanych:

- a) brak imperatywnych przepisów w dziedzinie prawa ubezpieczeń stanowi barierę w transgranicznym świadczeniu usług ubezpieczeniowych — wymieniono tutaj szereg przykładów;
- b) sytuacja taka utrudnia klientom, którzy pragną się ubezpieczyć, uzyskanie ubezpieczenia u zagranicznych ubezpieczycieli — przytoczono tutaj liczne przykłady;
- c) fakt ten utrudnia pośrednikom ubezpieczeniowym świadczenie usług transgranicznych — przytoczono szereg przykładów takich sytuacji;
- d) harmonizacja imperatywnych przepisów w prawie umów ubezpieczeniowych pomogłaby ubezpieczycielom, klientom i pośrednikom ubezpieczeniowym w zwiększeniu liczby zawieranych transakcji transgranicznych;
- e) dyrektywa Komisji z lat 1979-80 stanowi w dalszym ciągu dobre podstawy do dyskusji na ten temat, jakkolwiek należałoby ją sformułować na nowo przy użyciu innych pojęć i parametrów — niektórzy respondenci przytoczyli tutaj odpowiednie przykłady i wskazówki.

3.3 W posiedzeniu uczestniczyło 46 przedstawicieli reprezentujących 36 instytucji z 17 państw.

⁽¹⁰⁾ Nota CEA z 4 czerwca 3 r.

⁽¹¹⁾ COM(2001) 398 final z 11 lipca 2001 r. (Dz. U. C 255 z 13.09.2001).

⁽¹²⁾ COM(2003) 68 final z 12 lutego 2003 r.

⁽¹³⁾ Plan działania – pkt 74. Zob. także pkt 27, 47 i 48 tegoż dokumentu.

⁽¹⁴⁾ Dok. A5-0256/2003, przyjęty przez PE podczas sesji w dniu 2 września 2003 r., pkt 11 i 14.

3.4 Ogólne ukierunkowanie odpowiedzi na kwestionariusz oraz dyskusji podczas posiedzenia wskazuje na powszechny konsensus, którego treść można podsumować w następujący sposób:

3.4.1 Pomiędzy krajowymi systemami prawnymi występują zdecydowane różnice w zakresie uregulowania umów ubezpieczeniowych;

3.4.2 Mamy do czynienia z istotnym deficytem w zakresie harmonizacji prawa ubezpieczeniowego w skali UE, co negatywnie wpływa na realizację rynku wewnętrznego w tej dziedzinie;

3.4.3 Pożądany/niezbędny jest pewien stopień harmonizacji, zwłaszcza z punktu widzenia małych i średnich ubezpieczycieli (indywidualnych konsumentów i MŚP), by uniknąć nierówności i dyskryminacji (ryzyko masowe);

3.4.4 Dla potrzeb harmonizacji prawa umów ubezpieczeniowych należy przyjąć podejście zakładające stopniowe postępy, unikać należy zbytniego rygoryzmu, ponieważ harmonizacja nie jest celem samym w sobie, lecz raczej sposobem realizacji jednolitego rynku i dlatego powinna być podporządkowana zasadom niezbędności i proporcjonalności.

3.4.5 Priorytetowym przedmiotem harmonizacji muszą być:

— przepisy imperatywne,

— część ogólna prawa umów ubezpieczeniowych.

3.4.6 Forma modelowej umowy będącej efektem harmonizacji mogłaby być mieć charakter „fakultatywny” — jednakże z chwilą jej przyjęcia, wszystkie zawarte w niej postanowienia i elementy stawałyby się wiążące dla stron.

3.4.7 W celu zapewnienia całkowitej harmonizacji instrument wspólnotowy, służący przyjęciu tego modelu, powinien mieć formę rozporządzenia.

3.4.8 Propozycje zawarte w dyrektywie Komisji z lat 1979-80, po zmianach uwzględniających wskazówki EP i EKES, mogłyby służyć za punkt wyjścia w opracowaniu rozporządzenia, jednakże wcześniej należałoby dokonać ich dokładnego przeglądu w świetle zmian, jakie od tamtego czasu odnotowano w prawie ubezpieczeniowym.

3.4.9 Harmonizacja, której założenia w zarysie przedstawiono powyżej, mogłaby stymulować zawieranie transgranicznych ubezpieczeń oraz przyczynić się do dalszego rozwoju jednolitego rynku w tej dziedzinie.

3.4.10 Podstawę prawną takiej inicjatywy może stanowić art. 95 Traktatu.

3.5 Niektórzy respondenci i uczestnicy stwierdzili ponadto, że:

3.5.1 Harmonizacja powinna być „fakultatywna” i ograniczać się do zdefiniowania podstawowych pojęć.

3.5.2 Harmonizacja powinna dotyczyć tylko umów transgranicznych oraz wyłącznie osób fizycznych.

3.5.3 Harmonizacja nie stanowi panaceum na rozwiązanie problemu niedostatecznego rozwoju jednolitego rynku ubezpieczeń.

3.5.4 Szczególną uwagę należy zwrócić na ubezpieczenia wzajemne oraz instytucje opieki i ubezpieczeń społecznych, ze względu na ich specyficzne cechy.

4. Potrzeba inicjatywy na poziomie wspólnotowym

4.1 Rynek wewnętrzny i ubezpieczenia

4.1.1 Uwagi ogólne na temat stosunku rynku wewnętrznego i ubezpieczeń

4.1.1.1 Europejski rynek wewnętrzny obejmuje obszar bez granic wewnętrznych, w którym jest zapewniony swobodny przepływ towarów, osób, usług i kapitału (art. 14 ust. 2 Traktatu WE). „Ubezpieczenia” podlegają zakresowi swobody świadczenia usług (art. 49-55 Traktatu WE) lub prawu do prowadzenia działalności gospodarczej, w zależności od okoliczności konkretnego przypadku. Ubezpieczyciele świadczący usługi transgraniczne bądź prowadzący działalność w innym państwie członkowskim doprowadzają do sytuacji, w której ich polisy konkurują z produktami ubezpieczeniowymi oferowanymi w tym państwie.

4.1.1.2 W rezultacie potencjalny nabywca polisy uzyskuje większe pole wyboru. W idealnych warunkach wyborem ubezpieczenia przez klienta powinna sterować „niewidzialna ręka” wewnętrznego rynku ubezpieczeń.

4.1.1.3 Także inne swobody mają znaczenie w kwestiach ubezpieczeń — zagwarantowany został swobodny przepływ składek i zysków ubezpieczeniowych (zob. art. 56 Traktatu WE). Ponadto fakt, że ubezpieczający korzystają ze swobody, którą przyznaje im art. 18 Traktatu WE, nie powinien mieć negatywnych skutków dla posiadanych przez nich polis, kiedy w związku ze zmianą miejsca zamieszkania przechodzą pod inną jurysdykcję.

4.1.2 Stan harmonizacji prawa ubezpieczeń i prawo umów ubezpieczeniowych

4.1.2.1 Opisany szeroki zakres powiązań pomiędzy ubezpieczeniami (prawem ubezpieczeniowym) a swobodami wynikającymi z Traktatu WE sprawił, że WE przeprowadziła harmonizację istotnych dziedzin prawa ubezpieczeniowego w celu zapewnienia (dobrego) funkcjonowania rynku wewnętrznego. Ustawodawstwo w zakresie nadzoru ubezpieczeniowego zostało w WE w znacznej części zharmonizowane dzięki tzw. „trzeciej generacji” dyrektyw w dziedzinie ubezpieczeń.

4.1.2.2 Na bazie tych osiągnięć wprowadzono system, w którym to udzielana jest jedna koncesja, a nadzór nad ubezpieczycielem sprawowany jest przez państwo pochodzenia, rozwiązanie, które ETS przewidział już w postanowieniu z dnia 4 grudnia 1986 r. ⁽¹⁵⁾. W dziedzinie prawa umów ubezpieczeniowych harmonizacja ogranicza się w mniejszym lub większym stopniu do kwestii prawa prywatnego międzynarodowego oraz międzynarodowego prawa procesowego ⁽¹⁶⁾.

4.1.2.3 Harmonizacja prawa materialnego umów ubezpieczeniowych miała szerszy zakres w pewnych dziedzinach, przy czym nawet w ramach tych dziedzin dotyczyła wyłącznie specyficznych kwestii. Przykładem dziedziny w której harmonizacja objęła istotny zakres przepisów są ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych ⁽¹⁷⁾. Wspólne przepisy

⁽¹⁵⁾ ETS z 4 grudnia 1986 Zob. Orzeczn. z 1986, 3755 (Komisja/Niemcy).

⁽¹⁶⁾ Międzynarodowe prawo procesowe: rozporządzenie Rady (WE) nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych; Dz. U. nr L 12/1 (ostatnia zmiana w Dz. U. z 2002 r. nr L 225/13, art. 8-14; prawo prywatne międzynarodowe: Konwencja o prawie właściwym dla zobowiązań umownych z 19 czerwca 1980 r., Dz. U. z 1980 r. L 166 w szczególności art. 1 ust. 3 i 4; prawo dyrektyw: dyrektywa Rady 88/357/EWG z dnia 22 czerwca 1988 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do ubezpieczeń bezpośrednich innych niż ubezpieczenia na życie i ustanowienia przepisów ułatwiających skuteczne korzystanie ze swobody świadczenia usług oraz zmieniająca dyrektywę 73/239/EWG; Dz. U. z 1988 r. nr L 172/1 (ostatnia zmiana w Dz. U. z 1992 r. nr L 228/1), w szczególności art. 2 lit. c) i d); art. 3, 5, 7 i 8; dyrektywa Rady 92/49/EWG z dnia 18 czerwca 1992 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do ubezpieczeń bezpośrednich innych niż ubezpieczenia na życie oraz zmieniająca dyrektywy 73/239/EWG i 88/357/EWG (trzecia dyrektywa w sprawie ubezpieczeń innych niż ubezpieczenia na życie); Dz. U. z 1992 r. nr L 228/1 (ostatnia zmiana w Dz. U. z 2003 r., nr L 35/1), w szczególności art. 1 lit. a) i b); art. 27, 28, 30, 31; dyrektywa 2002/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 listopada 2002 r. dotycząca ubezpieczeń na życie; Dz. U. z 2002 r. nr L 345/1; w szczególności art. 32 i 33; na temat prywatnego prawa międzynarodowego dyrektyw zob. Reichert-Facilides/d'Oliveira (red.), International Insurance Contract Law in the EC, Deventer 1993; Reichert-Facilides (red.), Aspekte des internationalen Versicherungsvertragsrechts im EWR, Tübingen 1994.

⁽¹⁷⁾ Dyrektywa Rady 72/166/EWG z dnia 24 kwietnia 1972 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności; Dz. U. z 1972 r. nr L 103/1 (ostatnia zmiana w Dz. U. z 1984 r. No. L 8/17); druga dyrektywa Rady 84/5/EWG z dnia 30 grudnia 1983 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych; Dz. U. z 1984 r. nr L 8/17 (ostatnia zmiana w Dz. U. z 1990 r. nr L 129/33); trzecia dyrektywa Rady (90/232/EWG) z dnia 14 maja 1990 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, zmieniająca dyrektywy Rady 73/239/EWG i 88/357/EWG (czwarta dyrektywa w sprawie ubezpieczeń komunikacyjnych); Dz. U. z 2000 r. nr L 181/65; 7 czerwca 2002 r. Komisja zaproponowała przyjęcie piątej dyrektywy, COM (2002) 244 final = Dz. U. z 2002 r. nr C 227 E/387.

⁽¹⁸⁾ Dyrektywa Rady 87/344/EWG z dnia 22 czerwca 1987 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do ubezpieczenia ochrony prawnej; Dz. U. nr L 185/77.

występują także w dziedzinie ubezpieczenia ochrony prawnej ⁽¹⁸⁾.

4.1.2.4 Niemniej jednak znacząca większość przepisów materialnego prawa umów ubezpieczeniowych, tj. przepisy ogólne ustalające zasady obowiązujące we wszystkich rodzajach ubezpieczeń, nadal zawarta jest w ustawodawstwie krajowym. W takiej sytuacji nieuchronnie nasuwa się pytanie, czy harmonizacja prawa umów ubezpieczeniowych jest faktycznie niezbędna dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania wewnętrznego rynku ubezpieczeń. Na to pytanie należałoby odpowiedzieć twierdząco, jeżeli różnice w krajowych przepisach w dziedzinie umów ubezpieczeniowych stanowią przeszkodę dla wewnętrznego rynku.

4.2 Prawo umów ubezpieczeniowych jako przeszkoda w funkcjonowaniu wewnętrznego rynku ubezpieczeń

4.2.1 Obecna sytuacja: wewnętrzny rynek ubezpieczeń jest niepełny

4.2.1.1 Dane empiryczne wskazują, że dotychczasowe działania podjęte przez WE ⁽¹⁹⁾ w istotny sposób poprawiły funkcjonowanie wewnętrznego rynku ubezpieczeń, nie pozwoliły jednak na jego pełne zrealizowanie ⁽²⁰⁾. Przykładem tego jest np. swoboda świadczenia usług w dziedzinie ubezpieczenia ryzyka masowego, która została zagwarantowana w art. 49 i późn. Traktatu WE oraz przewidziana w dyrektywach dotyczących prawa ubezpieczeniowego, jednakże w rzeczywistości nie korzystają z niej w istotnym zakresie ani przedstawiciele sektora ubezpieczeń, ani klienci.

4.2.2 Kontekst ogólny obecnej sytuacji

4.2.2.1 Obecną sytuację, którą opisano powyżej, można wyjaśnić rozpatrując ją w ogólnym kontekście prawnym. Jednym z kluczowych czynników jest tutaj fakt, że ubezpieczenie jest często uznawane za „produkt prawny”. Wynika to stąd, że produktem sprzedawanym przez firmę ubezpieczeniową jest sama umowa ubezpieczeniowa, o której formie decyduje autonomia woli stron oraz (imperatywne) przepisy stosowane do umowy.

4.2.2.2 Z pewnością nie należałoby się martwić o funkcjonowanie rynku wewnętrznego, gdyby w dziedzinie prawa umów ubezpieczeniowych obowiązywała autonomia woli stron, pozwalająca im na dostosowywanie produktów ubezpieczeniowych do ich wzajemnych preferencji.

4.2.2.3 Jednakże ubezpieczenia są w znacznym zakresie regulowane przez przepisy o obowiązkowym zastosowaniu ⁽²¹⁾. Część z tych przepisów ma równocześnie charakter imperatywny w wymiarze międzynarodowym.

⁽¹⁹⁾ Zob. pkt 4.1.2.

⁽²⁰⁾ Zob. Eurostat.

⁽²¹⁾ Przepisy takie określane są jako „imperatywne”, jeżeli strony nie mogą na drodze umownej dokonać ustaleń z nimi niezgodnych. Natomiast jako semi-imperatywne określa się takie przepisy, od których strony mogą na drodze umownej wprowadzić (wyłącznie) takie odstępstwa, które regulują sytuację konsumenta w sposób bardziej korzystny niż przepisy.

4.2.2.4 W rezultacie produkty oferowane przez konkretnego ubezpieczyciela są w dużej mierze kształtowane przez prawo, któremu podlega umowa ubezpieczeniowa. Dlatego różnice w krajowych przepisach ubezpieczeniowych mogą stanowić przeszkodę dla funkcjonowania rynku wewnętrznego. Fakt ten został otwarcie zaznaczony w Planie działania Komisji na rzecz bardziej spójnego europejskiego prawa umów⁽²²⁾. Znajduje on potwierdzenie w uwagach zawartych w dalszej części opinii, w których omówiono problem z punktu widzenia ubezpieczyciela (pkt 4.2.3), ubezpieczającego (pkt 4.2.4) oraz pośredników ubezpieczeniowych (pkt 4.2.5).

4.2.3 Z perspektywy ubezpieczyciela

4.2.3.1 Ubezpieczyciele zapewniają ochronę ubezpieczeniową. Oferowane przez nich polisy tworzone są w oparciu o kalkulację ryzyka, gdzie uwzględnia się także otoczenie prawne, w jakim polisa jest sprzedawana. Ubezpieczyciel, który może sprzedawać produkt w warunkach jednolitych ram prawnych obowiązujących na terytorium całej Wspólnoty, może łączyć ryzyka, jakie pokrywa w WE, bez zakłóceń wynikających z różnic, jakie występują pomiędzy krajowymi ustawami ubezpieczeniowymi. W rezultacie różnice w prawie ubezpieczeniowym nie stanowiłyby przeszkody w korzystaniu ze swobód przez ubezpieczyciela.

4.2.3.2 W sytuacji przeciwnej, w której przepisy, jakim podlega polisa, zmieniają się w zależności od miejsca jej sprzedaży, odmienności w otoczeniu prawnym każdego Państwa Członkowskiego wpłyną na kalkulację ryzyka i tym samym na stosowanie prawa wielkich liczb, na którym opiera się działalność ubezpieczeniowa.

4.2.3.3 W rezultacie ubezpieczyciele prowadzący transgraniczną sprzedaż swoich usług, musieliby stosować do swoich polis różne wzory i obliczenia, w zależności od prawa obowiązującego w konkretnym przypadku. Stanowiłoby to poważną przeszkodę dla funkcjonowania rynku wewnętrznego.

4.2.3.4 Nawet pobieżne zapoznanie się ze wspólnotowymi przepisami prawa prywatnego międzynarodowego obowiązującymi w dziedzinie ubezpieczeń pozwala stwierdzić, że ubezpieczyciel jest faktycznie zmuszony do dostosowania polis do otoczenia prawnego Państwa Członkowskiego, w którym są sprzedawane. Zgodnie z art. 7 ust. 1 lit. a) i h) drugiej dyrektywy w sprawie ubezpieczeń innych niż ubezpieczenia na życie⁽²³⁾, prawem właściwym dla umów ubezpieczenia jest prawo Państwa Członkowskiego, w którym umiejscowione jest ryzyko, natomiast zgodnie z art. 32 ust. 1 pkt 1 dyrektywy dotyczącej ubezpieczeń na życie⁽²⁴⁾ — prawo Państwa Członkowskiego zobowiązania. Miejsce, w którym umiejscowione jest ryzyko, lub miejsce zobowiązania w większości przypadków zależą od miejsca stałego pobytu ubezpieczającego⁽²⁵⁾.

⁽²²⁾ Dz. U. 2003 C 63/1 (pkt 47,48: „Te same problemy dotyczą zwłaszcza umów ubezpieczeniowych”).

⁽²³⁾ Pełny tytuł zob. wyżej, przyp. 20.

⁽²⁴⁾ Pełny tytuł zob. wyżej, przyp. 20.

⁽²⁵⁾ Zob. art. 2 lit. d) drugiej dyrektywy w sprawie ubezpieczeń innych niż ubezpieczenia na życie.

4.2.3.5 Ubezpieczyciel może uniknąć takiej sytuacji poprzez poddanie umowy ubezpieczeniowej innemu prawu (zwykle prawu właściwemu ze względu na jego siedzibę) na mocy porozumienia z ubezpieczającym. Jednakże możliwość taką w dużej mierze ograniczają normy prawa prywatnego międzynarodowego zawarte w dyrektywach dotyczących ubezpieczeń. W zakresie ubezpieczeń innych niż ubezpieczenia na życie dyrektywy przyznają możliwość swobodnego wyboru właściwego prawa wyłącznie w przypadku umów ubezpieczeniowych dotyczących pokrycia znacznego ryzyka⁽²⁶⁾. Państwa Członkowskie — tj. Państwo Członkowskie, w którym umiejscowione jest ryzyko — mogą zgodnie ze swoim uznaniem przyznać stronom większą autonomię w tym zakresie⁽²⁷⁾. W pozostałych przypadkach dyrektywa przyznaje stronom jedynie ograniczoną autonomię⁽²⁸⁾ i dlatego nie zawierają rozwiązań dla opisanego powyżej problemu, przed jakim stają ubezpieczyciele prowadzący transgraniczną sprzedaż umów ubezpieczeniowych. W dziedzinie ubezpieczeń na życie Państwo Członkowskie zobowiązania może przyznać stronom autonomię⁽²⁹⁾. W innym przypadku możliwość wyboru prawa przez strony jest bardzo ograniczona⁽³⁰⁾.

4.2.3.6 Jak jasno wynika z powyższych uwag, odnoszących się do sytuacji panującej w europejskim prawie ubezpieczeń międzynarodowych — w wypadku ubezpieczeń od ryzyka masowego ubezpieczyciel jest w większości przypadków zmuszony do dostosowywania swojego produktu do otoczenia prawnego właściwego dla miejsca zamieszkania ubezpieczającego⁽³¹⁾. Wynikające stąd obciążenia mogą ulec dalszemu zwiększeniu, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że ubezpieczający może zmienić miejsce zamieszkania po zawarciu umowy ubezpieczeniowej⁽³²⁾.

4.2.3.7 Jedynym wyjątkiem w europejskim prawie międzynarodowych umów ubezpieczeniowych jest ubezpieczenie

⁽²⁶⁾ Art. 7 ust. 1 lit. f) drugiej dyrektywy dotyczącej ubezpieczeń innych od ubezpieczeń na życie (zmieniony przez art. 27 trzeciej dyrektywy dotyczącej ubezpieczeń innych od ubezpieczeń na życie); definicję „dużego ryzyka” zawiera art. 5 lit. d) i i) pierwszej dyrektywy dotyczącej ubezpieczeń innych od ubezpieczeń na życie.

⁽²⁷⁾ Zob. art. 7 ust. 1 lit. a) i d) drugiej dyrektywy dotyczącej ubezpieczeń innych niż ubezpieczenia na życie.

⁽²⁸⁾ Zob. art. 7 ust. 1 lit. b), c) i e).

⁽²⁹⁾ Zob. art. 32 ust. 1 zd. drugiej dyrektywy w sprawie ubezpieczeń na życie.

⁽³⁰⁾ Zob. art. 32 ust. 2 dyrektywy w sprawie ubezpieczeń na życie.

⁽³¹⁾ Zob. plan działania Komisji WE, Dz. U. 2003 nr 63/1 (ust. 48: „Sformułowanie jednego modelu polisy, którą można by na tych samych zasadach wprowadzić do obrotu na wielu europejskich rynkach, okazało się zadaniem w praktyce niewykonalnym”).

⁽³²⁾ Jakkolwiek taka zmiana nie wpływałaby na ogólnie stosowane prawo, stosowanie przepisów o charakterze imperatywnym (w wymiarze międzynarodowym) obowiązujących w nowym miejscu zamieszkania mogłoby zostać narzucone przez sądy tego Państwa Członkowskiego. Zgodnie z art. 9 ust. 1 lit. b) rozporządzenia w sprawie jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń, ubezpieczającemu przysługuje prawo do wystąpienia przeciwko ubezpieczycielowi z powództwem w jego (nowym) miejscu zamieszkania. Sądy tego Państwa Członkowskiego mogą zastosować przepisy imperatywne na podstawie art. 7 ust. 2 pkt. 2 drugiej dyrektywy w sprawie ubezpieczeń innych niż ubezpieczenia na życie oraz art. 32 ust. 4 pkt 1 dyrektywy w sprawie ubezpieczeń na życie (imperatywne przepisy dotyczące *lex fori*).

znacznego ryzyka w ramach ubezpieczeń innych niż ubezpieczenia na życie. W tym przypadku ubezpieczyciel i ubezpieczający mogą dokonać wyboru właściwego prawa. Jednakże, nawet w przypadku ubezpieczeń od znacznego ryzyka, sąd Państwa Członkowskiego, w którym ubezpieczający ma miejsce zamieszkania (właściwy na podstawie art. 9 ust. 1 lit. b) I rozporządzenia brukselskiego⁽³³⁾), może zastosować imperatywne przepisy tego Państwa Członkowskiego⁽³⁴⁾.

4.2.3.8 W rezultacie ubezpieczyciele będą bardzo ostrożni, jeżeli chodzi o transgraniczne świadczenie usług, przynajmniej w odniesieniu do ubezpieczeń od ryzyka masowego. Należy sądzić, że wprowadzenie zmian w systemie prawa prywatnego międzynarodowego mogłoby stanowić rozwiązanie tego problemu. Rzeczywiście wydaje się, że bariery, o których mowa powyżej zniknęłyby, gdyby strony mogły dokonywać swobodnego wyboru prawa, a w przypadku braku dokonania takiego wyboru obowiązywałoby prawo właściwe ze względu na siedzibę ubezpieczyciela. Jednakże wprowadzenie takich zmian w prawie prywatnym międzynarodowym mogłoby stanowić zagrożenie dla realizacji podstawowych zasad ochrony ubezpieczającego i konsumenta w międzynarodowym prawie prywatnym — oznaczałoby to wprowadzenie w dziedzinie ubezpieczeń możliwości swobodnego wyboru prawa nawet w przypadku umów konsumenckich, gdzie konsument w pozostałych dziedzinach korzystałby z ochrony w innych sektorach na podstawie art. 5 konwencji rzymskiej. Równocześnie problem nie zostałby w ten sposób całkowicie rozwiązany: sądy Państw Członkowskich, w których ubezpieczający posiada miejsce zamieszkania, mogłyby w dalszym ciągu stosować własne przepisy imperatywne w wymiarze międzynarodowym. Przede wszystkim zaś ubezpieczający z ogromną rezerwą podchodziliby do zawierania zagranicznych transakcji, wiedząc, że w ten sposób przestanie ich chronić ojczyście prawo, w miejsce którego zostaną poddani nieznanemu, obcemu prawu ubezpieczeń⁽³⁵⁾.

4.2.4 Z perspektywy ubezpieczającego

4.2.4.1 W warunkach obowiązującego obecnie systemu prawa prywatnego międzynarodowego, ubezpieczający mogą być bardzo zainteresowani zagraniczną polisą. Wiedząc, że będą (w większości przypadków) chronieni przez prawo Państwa Członkowskiego miejsca zamieszkania, ubezpieczający będą otwarci na dokonanie transgranicznego zakupu ubezpieczenia. Jednakże ubezpieczający nie będą mieli możliwości nabycia zagranicznych produktów, mimo takiej chęci — stosowanie prawa obowiązującego w miejscu ich zamieszkania zmienia polisy, jakie nabydą, na umowy, których treść wyznaczają w mniejszym lub większym stopniu przepisy obowiązujące w miejscu zamieszkania. Nawet jeżeli mimo wszystko będą chcieli nabyć zagraniczne produkty ubezpieczeniowe, staną w obliczu sytuacji, w której zagraniczni ubezpieczyciele będą bardzo wahać się przed przyznaniem takiego zabezpieczenia.

4.2.4.2 Jak wykazano, takie wahania nie miałyby prawdopodobnie miejsca, gdyby wprowadzono zmiany w prawie umów

⁽³³⁾ Zob. przyp. 20

⁽³⁴⁾ Aby uniknąć takiej sytuacji, ubezpieczyciel może wprowadzić do umowy klauzulę o wyborze jurysdykcji, dopuszczalną zgodnie z art. 13 ust. 5 w zw. z art. 14 (ust. 5) rozporządzenia w sprawie jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń, w myśl której wyłączną jurysdykcję sprawować będą sądy właściwe ze względu na siedzibę ubezpieczyciela. Generalnie sytuacja ubezpieczyciela jest dużo korzystniejsza w przypadku ubezpieczeń od znacznego ryzyka.

⁽³⁵⁾ Zob. niżej pkt 4.2.4.

⁽³⁶⁾ Zob. wyżej pkt 4.2.3.

ubebezpieczenia międzynarodowego⁽³⁶⁾. Jednakże podobna zmiana w prawie prywatnym międzynarodowym oznaczałaby, że ubezpieczający wahałby się równie poważnie przed nabyciem zagranicznej polisy, jak wcześniej ubezpieczyciel przed jej przyznaniem. Nie można oczekiwać, że w ten sposób wykształci się wewnętrzny rynek ubezpieczeń.

4.2.4.3 Trzeba także wspomnieć o kolejnej kwestii. W ramach rynku wewnętrznego, ubezpieczający korzysta ze swobody przemieszczania się (zob. w szczególności art. 18 Traktatu WE). Jednakże zmiana miejsca zamieszkania może pociągać za sobą negatywne zmiany w sytuacji ubezpieczeniowej ubezpieczającego. Przede wszystkim sądy Państwa Członkowskiego, do którego przenosi się ubezpieczający, mogą zastosować nowe przepisy o charakterze imperatywnym w wymiarze międzynarodowym, które będą miały wpływ na polisę ubezpieczeniową nabytą w dawnym miejscu zamieszkania. Po drugie, przepisy dotyczące obowiązkowego ubezpieczenia mogą ustanawiać obowiązek uzyskania polisy innego rodzaju niż ta, którą ubezpieczający nabył w dawnym miejscu zamieszkania. Po trzecie, możliwe jest, że ubezpieczający będzie chciał, by ryzyka, od których ubezpieczył się w różnych Państwach Członkowskich, zostały objęte zakresem jednej polisy ubezpieczeniowej.

4.2.4.4 Obecna sytuacja prawna nie w pełni pozwala na tworzenie takich euro-polis, w ich miejsce zawierane są tzw. „umowy kompleksowe” (*umbrella contracts*), stanowiące tak naprawdę zbiór tylu umów, ile jest Państw Członkowskich, w których ubezpieczane jest ryzyko. Tym, czego brakuje, jest zatem „przeñośna” polisa przeznaczona dla „euromobilnych” ubezpieczających⁽³⁷⁾, którzy w trakcie swojego życia mieszkają i pracują w różnych częściach WE.

4.2.5 Z perspektywy pośredników ubezpieczeniowych

4.2.5.1 Pośrednicy ubezpieczeniowi odgrywają główną rolę w dystrybucji umów ubezpieczeniowych. Stanowią jeden z kluczowych czynników w procesie realizacji wewnętrznego rynku usług. Dotyczy to w szczególności brokerów ubezpieczeniowych. Korzystając ze swobody świadczenia usług, zagwarantowanej w art. 49-55 Traktatu WE i wprowadzonej w życie przez dyrektywę w sprawie pośredników ubezpieczeniowych⁽³⁸⁾, pośrednicy wnoszą istotny wkład w tworzenie i funkcjonowanie wewnętrznego rynku usług. Szczególnie w dziedzinie ubezpieczeń od ryzyka masowego, jest dużo bardziej prawdopodobne, że to pośrednik, a nie sam klient będzie próbował uzyskać ubezpieczenie na zagranicznym rynku ubezpieczeń.

4.2.5.2 Jednakże informacje dotyczące zagranicznego rynku ubezpieczeń i oferowanych tam produktów nie będą miały prawdopodobnie większego znaczenia dla brokera, który nie posiada dostatecznej znajomości obowiązującego tam prawa. Ponieważ produkty oferowane na zagranicznych rynkach ubezpieczeń tworzone są w warunkach lokalnego prawa, brokerzy

⁽³⁷⁾ Basedow, Die Gesetzgebung zum Versicherungsvertrag zwischen europäischer Integration und Verbraucherpolitik, (w:) Reichert-Facilides/Schyder (red.), Versicherungsrecht in Europa – Kernperspektiven am Ende des 20. Jahrhunderts, ZSR 2000 (Beiheft 34) 13 – 30 (s. 20).

⁽³⁸⁾ Dyrektywa 2002/92/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 9 grudnia 2002 r. w sprawie pośrednictwa ubezpieczeniowego; Dz. U. L 9 z 15.01.2003, s. 3.

nie mogą zakładać, że treść i cena polisy nie ulegną zmianie w środowisku prawnym ich (zagranicznego) klienta. Dlatego brokerzy nie mogą swobodnie korzystać z oferty zagranicznych rynków ubezpieczeń w dziedzinie ryzyka masowego i zmuszeni są do prowadzenia indywidualnych negocjacji w kwestiach umów. Może to oznaczać, że ceny zawierania transakcji będą zaporowe, i tym samym uniemożliwić funkcjonowanie wewnętrznego rynku ubezpieczeń.

4.2.6 Podobne problemy pojawiające się w przypadku ubezpieczeń sprzedawanych przez oddziały

4.2.6.1 Często wskazuje się na fakt, że ubezpieczenia, z racji swego szczególnego charakteru, wymagają od ubezpieczyciela pewnej bliskości geograficznej względem klienta. Może to oznaczać, że w przyszłości w sektorze ubezpieczeń sprzedaż transgraniczna nie będzie występować tak często jak w innych sektorach (np. sprzedaż książek przez Internet etc.). Ze względu na relacje z klientami, ubezpieczyciele mogą preferować prowadzenie działalności bezpośrednio w innym Państwie Członkowskim poprzez oddziały, filie lub spółki zależne.

4.2.6.2 Zwolennicy takiego rozwiązania zasadniczo nie sprzeciwiają się harmonizacji prawa umów ubezpieczeniowych. Próbuje oni raczej wskazywać, że jej skutki ograniczą się do niektórych rodzajów umów ubezpieczeniowych, które będą faktycznie funkcjonowały w obrocie transgranicznym, lub do klientów, którzy są rzeczywiście mobilni i zamieszkują w swoim życiu w różnych Państwach Członkowskich.

4.2.6.3 Jednakże faktyczny wpływ tych zmian będzie bardziej znaczący. W przypadku umów sprzedawanych w innych Państwach Członkowskich poprzez sieć oddziałów („zakładów”) lub nawet filii, klienci, pośrednicy i ubezpieczyciele stają wobec takich samych problemów jak przedstawione powyżej. Ubezpieczyciele muszą dostosować swoje produkty do lokalnych warunków, w tym do miejscowego otoczenia prawnego. W rezultacie muszą zaprojektować swoje produkty na nowo. Dlatego polisa zaprojektowana na potrzeby rynku jednego Państwa Członkowskiego nie może być sprzedawana w innym Państwie Członkowskim w oddziale ubezpieczyciela, chyba że wprowadzone zostaną do niej istotne zmiany, wynikające z innego (prawnego) otoczenia. Natomiast problemem dotyczącym pośredników i klientów jest fakt, że zwyczajnie nie znajdują zagranicznych produktów ubezpieczeniowych w ofercie swojego rynku.

4.2.6.4 Harmonizacja przepisów dotyczących umów ubezpieczeniowych w istotny sposób obniżyłaby koszty tworzenia produktów na rynku wewnętrznym. Ubezpieczyciele podejmujący działalność w innym Państwie Członkowskim mogliby ograniczyć się do zapewniania klientom doradztwa przez swoich przedstawicieli, likwidacji szkód poprzez biura regionalne itd. Nawet w przypadku działania poprzez filie lub spółki zależne, grupy ubezpieczeniowe mogłyby dzielić nakłady i koszty związane z tworzeniem produktu.

4.2.6.5 Dzięki temu klienci w sposób efektywny korzystaliby z rynku wewnętrznego. W warunkach rynku wewnętrznego opartego na zharmonizowanym prawie umów ubezpieczeniowych, innowacje w sektorze ubezpieczeń mogłyby łatwiej przenikać za granicę. Klienci europejscy uzyskaliby dostęp do produktów ubezpieczeniowych stworzonych według zagranicznej koncepcji.

4.3 Kwestia szczególna: harmonizacja prawa umów ubezpieczeniowych i rozszerzenie UE

4.3.1 1 maja 2004 r. do UE przystąpiło 10 nowych Państw Członkowskich, z których osiem znajduje się w okresie przejściowym. Dostosowanie prawa ubezpieczeń do *acquis communautaire* było jednym z warunków ich przystąpienia do UE⁽³⁹⁾. Nowoczesne ustawodawstwo w dziedzinie prawa umów ubezpieczeniowych stanowi warunek *sine qua non* dla prawidłowego funkcjonowania rynków ubezpieczeniowych tych państw. Podczas gdy niektóre nowe Państwa Członkowskie przyjęły już nowoczesne ustawodawstwo, pozostałe muszą dopiero to uczynić.

4.3.2 Dlatego harmonizacja prawa umów ubezpieczeniowych służyłaby interesom powiększonego rynku wewnętrznego ubezpieczeń, pomagając nowym Państwom Członkowskim w modernizacji ich ustawodawstwa oraz uniknięciu nowych rozbieżności pomiędzy systemami krajowymi. Wskazane byłoby, żeby Komisja WE możliwie najszybciej poinformowała te państwa, na kiedy zaplanowała harmonizację prawa umów ubezpieczeniowych.

5. Propozycja dyrektywy Komisji z 1979 r.

5.1 Jak już wspomniano wcześniej, Komisja przedstawiła w 1979 r. wstępną propozycję dyrektywy w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych dotyczących umów ubezpieczeniowych.⁽⁴⁰⁾ Propozycja sporządzona została w ramach *Ogólnego programu zniesienia ograniczeń swobody świadczenia usług*, który w dziedzinie ubezpieczeń bezpośrednich przewidywał koordynację instrumentów prawnych i administracyjnych regulujących umowy ubezpieczeniowe „w zakresie niezbędnym dla usunięcia rozbieżności, które działają na szkodę ubezpieczających i stron trzecich”⁽⁴¹⁾.

5.2 Propozycja stwierdzała, że nie wystarcza koordynacja wymagana przez dyrektywy obowiązujące w tamtym okresie ani ustanowiony w Traktacie zakaz dyskryminacji w dziedzinie świadczenia usług jakiegokolwiek firmy z tego tytułu, że nie prowadzi ona działalności w Państwie Członkowskim, w którym usługa została zrealizowana.

⁽³⁹⁾ Zob. Heiss, „Expanding the Insurance Acquis to Accession Candidates: From the Europe Agreements to Full Membership”, (w:) Heiss (red.), „An Internal Insurance Market in an Enlarged European Union”, Karlsruhe 2002, 11–22.

⁽⁴⁰⁾ COM(79) 355 final z 10 lipca 1979 r., 190/2 z 28 lipca 1979 r.

⁽⁴¹⁾ Dz. U. z 15.01.1962, Tytuł V, pkt. C lit. a).

5.2.1 W tym kontekście w propozycji zaproponowano uregulowanie „niektórych ogólnych kwestii dotyczących w szczególności istnienia ochrony ubezpieczeniowej zależnej od opłacenia składki, okresu obowiązywania umowy oraz sytuacji osób ubezpieczonych niebędących ubezpieczającymi” jak również „konsekwencji wynikających z postępowania ubezpieczającego w czasie zawierania i trwania umowy odnośnie deklaracji dotyczących ryzyka i roszczeń oraz, z drugiej strony, jego postawy w kwestii środków, jakie należy podjąć w przypadku powstania roszczenia”.

5.2.2 W propozycji stwierdzono także, że „Państwom Członkowskim można zezwolić na przyjęcie rozwiązań odmiennych od tych, jakie zaproponowano w dyrektywie, tylko w przypadkach wyraźnie w niej przewidzianych”; przyjęcie innego podejścia postawiłoby pod znakiem zapytania możliwość realizacji celów, jakie zakładała propozycja. Tym samym przyjęcie propozycji stanowiłoby ważny krok w kierunku pełnej harmonizacji w tej dziedzinie ⁽⁴²⁾.

5.3 Komitet, w jednogłośnie przyjętej opinii w sprawie tej propozycji ⁽⁴³⁾, przedstawił następujące kluczowe uwagi:

- a) Komisja ograniczyła się do koordynacji dziedzin, jakie uznała za istotne; w opinii Komitetu harmonizacji należałoby poddać inne jeszcze dziedziny;
- b) Komitet wyraził ubolewanie, że w dyrektywie w jednakowy sposób potraktowano ryzyko masowe, handlowe, przemysłowe oraz inne rodzaje ryzyka;
- c) Komitet zasugerował, by także ubezpieczenia chorobowe zostały wyłączone z zakresu dyrektywy;

⁽⁴²⁾ Tekst projektu zakładał harmonizację między innymi następujących dziedzin:

- a) formalnej struktury polisy ubezpieczeniowej;
- b) prawa do uzyskania w momencie zawierania umowy deklaracji odnośnie gwarancji, jak też odnośnie minimalnych wymogów formalnych w tej dziedzinie;
- c) języka, w jakim zawierana jest umowa;
- d) zasad dotyczących oświadczeń składanych przez ubezpieczonego w momencie zawierania umowy, dotyczących okoliczności mogących mieć wpływ na ocenę i akceptację ryzyka przez ubezpieczyciela oraz konsekwencji niedopełnienia tego obowiązku przez ubezpieczonego;
- e) zasad dotyczących oświadczeń składanych przez ubezpieczonego po zawarciu umowy, dotyczących faktów lub okoliczności mogących skutkować zwiększeniem ryzyka, oraz konsekwencji niedopełnienia tego obowiązku przez ubezpieczonego;
- f) zasad dotyczących ciężaru dowodu w przypadku niedopełnienia powyższych obowiązków;
- g) zasad regulujących wysokość składki w przypadku obniżenia ryzyka;
- h) konsekwencji nieregulowania całości lub części składki;
 - i) obowiązków ubezpieczającego w przypadku powstania roszczenia;
 - j) zasad dotyczących rozwiązania umowy ubezpieczeniowej, oraz
 - k) możliwości odstąpienia przez strony umowy od przepisów dyrektywy, o ile jest to korzystne dla ubezpieczającego, ubezpieczonego lub poszkodowanej strony trzeciej.

Proponowana dyrektywa miała być stosowana do wszystkich rodzajów bezpośredniego ubezpieczenia z wyjątkiem tych dotyczących:

- a) pojazdów szynowych;
- b) statków powietrznych;
- c) statków żeglugi morskiej i śródlądowej;
- d) towarów w transzycie;
- e) odpowiedzialności za statki powietrzne oraz statki żeglugi morskiej i śródlądowej;
- f) kredytów i poręczeń, uwzględniając szczególne cechy tych rodzajów ubezpieczeń.

⁽⁴³⁾ sprawozdawca: De Bruyn, Dz. U. C 146 z 16.06.1980.

d) Komitet wyraził ubolewanie, że dyrektywa nie dotyczyła umów ubezpieczeniowych zawartych przez ubezpieczyciela mającego siedzibę w Państwie Członkowskim, lecz dotyczących ochrony przed ryzykiem umiejscowionym w państwach trzecich, lub umów zawartych przez ubezpieczających mających miejsce zamieszkania poza Wspólnotą;

e) Komitet wezwał do ustanowienia przepisów, które zapewnią odpowiednią ochronę ubezpieczającym — osobom fizycznym i małym przedsiębiorcom, dotyczących w szczególności:

- 1) okresu do namysłu i prawa odstąpienia od umowy;
 - 2) klauzul abuzywnych;
 - 3) wyraźnego podawania wyjątków i terminów;
 - 4) dostarczenia odpowiednich informacji przez zawarciem umowy.
- f) Komitet wezwał, by prawo regresu przysługujące poszkodowanym stronom trzecim było przedmiotem dyrektywy *ad hoc* lub zostało uregulowane na kolejnym etapie koordynacji.

5.4 Komitet dokonał następnie analizy każdego artykułu propozycji i sformułował wiele uwag krytycznych, które warto byłoby wziąć pod uwagę także przy podejmowaniu nowych inicjatyw w tej dziedzinie.

5.5 Również Parlament Europejski przedstawił wtedy swoje stanowisko w kwestii tej propozycji ⁽⁴⁴⁾. Parlament stwierdził między innymi, że „harmonizacja zagwarantowałaby wszystkim ubezpieczającym podobny poziom ochrony, niezależnie od wybranego prawa”.

5.5.1 Parlament zaproponował szereg poprawek dotyczących przede wszystkim: zakresu stosowania dyrektywy (rezygnacja z wyłączeń); podstawowych elementów umów ubezpieczeniowych; obowiązku ubezpieczającego do złożenia oświadczeń dotyczących określonych okoliczności, ich konsekwencji dla utrzymania umowy ubezpieczeniowej, zarówno w przypadku stanu wyjściowego, jak i zmian, jakie nastąpiły już podczas obowiązywania umowy; dowodu jaki powinien przedstawić ubezpieczający w przypadku powstania roszczenia, oraz warunków rozwiązania umowy.

5.5.2 Z uwag przedstawionych przez Parlament jasno wynika, że jego intencją było zapewnienie „sprawiedliwego wyważenia interesów ubezpieczyciela i ubezpieczonego”.

⁽⁴⁴⁾ Dz. U. C 265 z 13.10.1980.

5.6 Na podstawie tych uwag Komisja mogła sporządzić nową, zmienioną propozycję⁽⁴⁵⁾, która uwzględniała wskazówki i propozycje Komitetu i Parlamentu. W propozycji tej Komisja po raz pierwszy zwróciła uwagę na fakt, że „koordynacja przepisów dotyczących umów ubezpieczeniowych ułatwiłaby ubezpieczycielom z jednego Państwa Członkowskiego świadczenie usług w innym Państwie Członkowskim”. Był to jeden z pierwszych przypadków, w którym jako cel wymieniono realizację jednolitego rynku w dziedzinie usług finansowych⁽⁴⁶⁾.

5.6.1 Nowa dyrektywa opracowana przez Komisję miała wejść w życie 1 lipca 1983 r. W ostateczności jednak nie została przyjęta z powodu braku politycznej woli po stronie Państw Członkowskich.

5.7 *Jakie znaczenie ma propozycja Komisji z lat 1979/1980 w dniu dzisiejszym?*

5.7.1 Na podstawie odpowiedzi udzielonych na kwestionariusz oraz przebiegu posiedzenia w dniu 16 kwietnia 2004 r. można stwierdzić, że panuje powszechna zgoda co do tego, że propozycji, mimo że sporządzona została dwadzieścia lat temu, należy poświęcić sporo uwagi, ponieważ stanowi ona nadal aktualny materiał i dobry punkt wyjścia do nowych inicjatyw podejmowanych w tej dziedzinie.

5.7.2 Tym niemniej wskazano także, że obecne potrzeby w dziedzinie harmonizacji znacznie wykraczają poza zakres przewidziany w propozycji z 1980 r., a propozycje nowych przepisów muszą być rezultatem debaty prowadzonej na podstawie wyników dogłębnych studiów porównawczych.

6. Tryby harmonizacji

6.1 *Poszukiwanie optymalnych rozwiązań przy wykorzystaniu metody porównawczej*

6.1.1 Jakiegokolwiek próby zharmonizowania europejskiego prawa umów ubezpieczeniowych należy poprzedzić przygotowawczymi pracami porównawczymi. Prace takie osiągnęły już zaawansowane stadium na poziomie akademickim. Badania porównawcze zostały już faktycznie zakończone w dziedzinie ogólnego prawa umów z chwilą przedstawienia „Zasad europejskiego prawa umów”. W dziedzinie prawa umów ubezpieczeniowych wyniki znacznej części badań porównawczych już zostały lub będą opublikowane⁽⁴⁷⁾. W 1999 r. prof. Reichert-Facilides założył grupę projektową „Restatement of European Insurance Contract Law”. Członkowie tej grupy są specjalistami w dziedzinie prawa ubezpieczeń i reprezentują różne systemy prawne (w ramach i poza WE).

⁽⁴⁵⁾ COM(80) 854 final z 15 grudnia 1980 r. (Dz. U, C 355 z 31.12.1980).

⁽⁴⁶⁾ Nowe propozycja Komisji obejmowała w szczególności:

- wyłączenie ubezpieczenia chorobowego, zgodnie z sugestią Komitetu;
- bardziej szczegółowo uregulowano procedury rozwiązywania umowy, przy czym zbyt wielki nacisk położono na możliwość utrzymania w mocy zmienionych umów zamiast zwykłego ich anulowania; jak również
- lepiej sformułowano zasady dotyczące ciężaru dowodu.

⁽⁴⁷⁾ Zob. Basedow/Fock (red.), *Europäisches Versicherungsvertragsrecht*, Tübingen, t. I i II 2002, t. III 2003; Reichert-Facilides (red.), *Insurance Contracts*, (w:) *International Encyclopedia of Comparative Law* (w trakcie publikacji).

6.1.2 Wytyczne odnośnie wyboru „optymalnego rozwiązania” dla ustawy regulującej umowy ubezpieczeniowe mogłyby być następujące. Po pierwsze, należy odpowiednio uwzględnić podstawową funkcję, jaką spełniać muszą wszystkie ustawy regulujące umowy ubezpieczeniowe: stworzenie ram prawnych dla efektywnego ponoszenia ryzyka przez ubezpieczyciela i tym samym zagwarantowanie dobrego funkcjonowania sektora ubezpieczeniowego jako takiego. Po drugie, niezbędne jest dokładne wyważenie sprzecznych interesów stron. W tym aspekcie należy odpowiednio uwzględnić współczesną tendencję do przyznawania relatywnie wysokiego stopnia ochrony ubezpieczonemu.

6.1.3 Jak wynika z powyższych uwag, działania na rzecz poprawy wewnętrznego rynku usług powinny koncentrować się na przepisach imperatywnych. Przepisy te ustanawiają niezbędne ramy dla realizacji przez strony swobody zawierania umów, jednakże równocześnie stanowią będą przeszkodę dla funkcjonowania wewnętrznego rynku usług tak długo, jak długo nie zostaną zharmonizowane. W rezultacie potrzeby regulacyjne w dziedzinie ubezpieczeń są zgodne z wymogami w dziedzinie harmonizacji na wewnętrznym rynku ubezpieczeń.

6.2 *Środki harmonizacyjne muszą zapewnić wysoki stopień ochrony ubezpieczającemu*

6.2.1 Ustawy dotyczące umów ubezpieczeniowych, a przynajmniej ich semi-imperatywne przepisy, mają na celu ochronę słabszej strony i dlatego z punktu widzenia ich funkcji można je nazwać ustawami konsumenckimi. Jednakże ochrona ubezpieczającego ma tradycyjnie szerszy zakres niż ochrona przyznana konsumentowi — obok klientów prywatnych ochronie podlegają także mali przedsiębiorcy zawierający umowę ubezpieczenia.

6.2.2 Przy harmonizacji europejskiego prawa konsumenckiego, WE zobowiązana jest zapewnić konsumentom wysoki poziom ochrony (zob. np. art. 95 ust. 3 Traktatu WE). Obowiązek ten dotyczy aktów legislacyjnych opartych na innych artykułach Traktatu WE, które przyznają WE kompetencje prawodawcze (w dziedzinie prawa ubezpieczeniowego jest to z reguły art. 47 ust. 2 w zw. z art. 52 Traktatu WE). W rezultacie środki harmonizujące prawo umów ubezpieczeniowych zapewniłyby wysoki stopień ochrony ubezpieczającemu.

6.3 *Harmonizacja minimalna czy całkowita?*

6.3.1 Z analizy problemów występujących obecnie na wewnętrznym rynku ubezpieczeń jasno wynika, że niezbędna jest całkowita harmonizacja prawa umów ubezpieczeniowych. W przypadku harmonizacji minimalnej Państwa Członkowskie miałyby możliwość ustanowienia wyższego stopnia ochrony niż ten przewidziany w prawie europejskim, co doprowadziłoby do stworzenia nowych barier na wewnętrznym rynku ubezpieczeń.

6.3.2 Przyjęcie norm harmonizacyjnych w minimalnym zakresie nie wpływałoby negatywnie na funkcjonowanie rynku wewnętrznego, gdyby obecny system prawa prywatnego międzynarodowego został zastąpiony przez zasady pozwalające na zastosowanie prawa państwa, w którym ubezpieczyciel ma siedzibę. Dzięki temu każdy ubezpieczyciel mógłby tworzyć swoje produkty w oparciu o przepisy obowiązujące w jego państwie (przy przyznaniu ochrony spełniającej co najmniej minimalne normy europejskie) oraz sprzedawać je przy zastosowaniu prawa „państwa pochodzenia” we wszystkich pozostałych Państwach Członkowskich. Ubezpieczający miałby w ten sposób zapewniony minimalny poziom ochrony, mimo tego, że umowa została poddana prawu obcemu.

6.3.3 Jednakże wprowadzenie podobnych zmian w systemie prawa prywatnego międzynarodowego nie jest ani prawdopodobne, ani pożądane. Po pierwsze, skutkiem takiej zmiany byłoby pozbawienie konsumentów usług ubezpieczeniowych ochrony przyznanej konsumentom przez art. 5 konwencji rzymskiej, której podlega „bierny” konsument nawet w tych dziedzinach, w których materialne prawo konsumenckie zostało zharmonizowane. Po drugie, imperatywne przepisy prawa państwa zamieszkania ubezpieczającego byłyby stosowane przez sądy, co oznacza, że nadal istniałyby przeszkody dla funkcjonowania rynku wewnętrznego. Po trzecie, należy zauważyć, że zgodnie z rozporządzeniem w sprawie jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń, ubezpieczyciel może wystąpić z pozwem przeciwko ubezpieczającemu wyłącznie przed sądem miejsca zamieszkania ubezpieczającego (zob. art. 12 ust. 1) — wyjątki od tej reguły są bardzo nieliczne, a ubezpieczający z dużym prawdopodobieństwem dokona wyboru tego samego miejsca procesu w przypadku własnych pozwów, zgodnie z art. 9 ust. 1 lit. b).

6.3.4 Dlatego zmiana w systemie prawa prywatnego międzynarodowego doprowadziłaby do powstania sytuacji, w której właściwe sądy musiałyby w większości przypadków stosować prawo obce. W konsekwencji spory w dziedzinie ubezpieczeń stałyby się bardziej skomplikowane i kosztowne, nawet gdyby samo prawo ubezpieczeń zostało zharmonizowane. Dlatego nie można zalecać takiego podejścia. System prawa prywatnego międzynarodowego powinien pozostać w niezmiennym kształcie, natomiast prawo umów ubezpieczeniowych powinno zostać poddane pełnej harmonizacji. Nie oznacza to jednak, że wyklucza się możliwość poprawy obecnie obowiązującego systemu prawa prywatnego — dopóki prawo umów ubezpieczeniowych nie zostanie zharmonizowane, „euromobilny” obywatel powinien mieć możliwość wyboru między prawem właściwym dla miejsca zamieszkania a prawem jego ojczystego kraju.

6.4 Czy wewnętrzny rynek ubezpieczeń wymaga zharmonizowania ogólnego prawa umów?

6.4.1 Prawo umów ubezpieczeniowych systematycznie integruje się z ogólnym prawem umów. Stąd rodzi się pytanie, czy harmonizacja prawa umów ubezpieczeniowych umożliwi osiągnięcie zakładanych celów wyłącznie w przypadku równoczesnego poddania harmonizacji całego prawa umów (lub przynajmniej jego ogólnej części), czy też niezależnie od tego. Ta druga koncepcja wydaje się prawidłowa.

6.4.2 Jak wspomniano powyżej, to przepisy imperatywne zakłócają prawidłowe funkcjonowanie wewnętrznego rynku ubezpieczeń i dlatego to one powinny być przedmiotem harmonizacji. Ogólne prawo umów nie jest ze swej natury imperatywne, jakkolwiek niektóre jego przepisy mają taki charakter. Jednak przepisy te nie różnią aż tak zasadniczo w systemach prawnych poszczególnych Państw Członkowskich, by brak harmonizacji zakłócił funkcjonowanie wewnętrznego rynku ubezpieczeń. Nie mają one także przemożnego wpływu na produkt ubezpieczeniowy jako taki.

6.4.3 Można tutaj wskazać pewne wyjątki. Można sobie jednak z nimi poradzić w ramach harmonizacji sektora ubezpieczeń. Jednym z przykładów jest dyrektywa w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich⁽⁴⁸⁾, która podlega zastosowaniu także w przypadku polis ubezpieczeniowych nabywanych przez konsumentów⁽⁴⁹⁾. W celu spełnienia wymogów wewnętrznego rynku ubezpieczeń należałoby jedynie poszerzyć zakres zastosowania aktu legislacyjnego regulującego umowy ubezpieczeniowe na szczeblu europejskim na wszystkie rodzaje ryzyka masowego.

6.4.4 Argumenty te nie zmiernają do podważenia celowości harmonizacji ogólnego prawa umów. Pozostawiają tę kwestię wyłącznej decyzji instytucji WE. Harmonizacja ogólnego prawa umów w istocie ułatwiłaby zadanie harmonizacji prawa umów ubezpieczeniowych. Celem zaprezentowanych argumentów jest wyłącznie wykazanie, że harmonizacja prawa umów ubezpieczeniowych może w sama w sobie doprowadzić do realizacji zakładanych celów.

6.5 Ustanowienie instrumentu fakultatywnego czy harmonizacja krajowych ustaw regulujących umowy ubezpieczeniowe?

6.5.1 Różnica pomiędzy harmonizacją ustaw krajowych a instrumentem fakultatywnym

6.5.1.1 Plan działania na rzecz bardziej spójnego europejskiego prawa umów wskazał na możliwość wykorzystania instrumentu fakultatywnego zamiast harmonizacji lub unifikacji krajowych ustaw regulujących umowy. Główna różnica w obu rozwiązaniach polega na tym, że instrument fakultatywny nie wprowadzałby żadnych zmian do krajowych ustaw regulujących umowy, ponieważ strony miałyby możliwość decydowania, czy chcą (*opt in*) lub nie chcą (*opt out*) skorzystać z instrumentu, w zależności od tego, czy instrument ten przewiduje, czy nie przewiduje tych dwóch możliwości. W ten sposób doszłoby do utworzenia równoległych systemów prawnych (europejski i krajowe), a strony zyskałyby możliwość wyboru jednego z nich.

⁽⁴⁸⁾ Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich: Dz. U. 1993 r. nr L 95/29.

⁽⁴⁹⁾ W razie konieczności należałoby dodać szczegółową listę abuzywnych klauzul występujących w sektorze ubezpieczeń, zob. opinię EKES z inicjatywy własnej w sprawie konsumentów na rynku ubezpieczeń (CES 116/98 z 29 stycznia 1998 r.) oraz opracowanie zleczone przez Komisję i koordynowane przez Centre de Droit de la Consommation z Uniwersytetu w Montpellier, w sprawie abuzywnych klauzul w określonych działach ubezpieczeń, jak również nowe propozycje Komisji dotyczące kredytu konsumenckiego (COM(2002) 443).

6.5.1.2 Natomiast harmonizacja lub unifikacja krajowych ustaw regulujących umowy oznaczałaby zastąpienie tradycyjnych instytucji krajowego prawa umów przez rozwiązania europejskie. W takiej sytuacji strony pozbawione byłyby wyboru pomiędzy krajowym a europejskim modelem.

6.5.2 Zalety i wady obu rozwiązań

6.5.2.1 Z punktu widzenia wewnętrznego rynku ubezpieczeń oba rozwiązania mają wspólną, oczywistą zaletę — prowadzą do usunięcia barier prawnych w obrocie polisami ubezpieczeniowymi w Europie i umożliwiają ubezpieczającemu swobodne przemieszczanie się po terytorium Wspólnoty bez obawy, że różnice w prawie umów ubezpieczeniowych będą miały negatywne skutki dla jego polisy. Dlatego przyjęcie jednego lub drugiego rozwiązania będzie oznaczało postęp w stosunku do obecnej sytuacji, natomiast sam wybór jest kwestią polityczną, a nie kwestią zasad.

6.5.2.2 Harmonizacja krajowego prawa umów ubezpieczeniowych mogłaby się okazać bardziej uciążliwa niż ustanowienie instrumentu fakultatywnego. Ze względu na to, że prowadziłyby to do zastąpienia narodowych „tradycji” rozwiązaniem europejskim, krajowa elita prawna (zarówno praktycy, jak i teoretycy) mogłoby wahać się przed zastosowaniem się do wezwania do harmonizacji.

6.5.2.3 Inną kwestią nierozstrzygniętą jednoznacznie jest zależność pomiędzy stopniem ingerencji w prawo krajowe a szybkością uzyskania rezultatów na rynku wewnętrznym. Ponieważ instrument fakultatywny nie doprowadziłby do uchylecia ustaw krajowych, rozwiązanie takie może być postrzegane jako „łagodne” i tym samym łatwiejsze do zaakceptowania przez rynki. Z drugiej strony zachodzi obawa, że instrument fakultatywny spowodowałby, że aktorzy działający na rynku wewnętrznym (np. firmy ubezpieczeniowe i brokerzy) zajęliby postawę wyczekującą w obawie przed wysunięciem się przed szereg — każdy z nich oczekiwałby aż inni zrobią pierwszy krok, i próbowałby skorzystać ze (złych) doświadczeń konkurencji. Być może okaże się, że instrument fakultatywny postrzegany będzie jako szansa, z której każdy chce skorzystać jako pierwszy, np. sprzedając ubezpieczenia przez Internet? Harmonizacja miałaby niewątpliwie efekt natychmiastowy, ponieważ żaden podmiot nie mógłby uniknąć jej stosowania. Z drugiej strony taka ingerencja mogłaby zostać uznana za bardzo „daleko idącą”, o ile nie „zbyt daleko idącą”.

6.5.2.4 Obawy natury technicznej związane z instrumentem fakultatywnym dotyczą tego, że nie może on w pełni zastąpić harmonizacji. Można to łatwo wykazać na przykładzie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Harmonizacja prawa w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ma kluczowe znaczenie dla mobilności obywateli UE,

ponieważ ubezpieczenie to zapewnia niezbędną ochronę ofiarom wypadków drogowych. Jest oczywiste, że ochrona ofiar nie może być uzależniona od tego, czy strony umowy ubezpieczeniowej uzgodnią stosowanie instrumentu europejskiego. Dlatego instrument fakultatywny nie zastąpi harmonizacji krajowego prawa w dziedzinie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

6.5.2.5 Wreszcie powstaje pytanie, czy ustanowienie instrumentu fakultatywnego przyniesie dobre rezultaty w dziedzinie takiej jak prawo ubezpieczeniowe, którego cechą jest nierówność stron. Czy wybór faktycznie należałby do obu stron, czy też kwestia ta byłaby jednostronnie rozstrzygana przez ubezpieczycieli zamieszczających klauzulę o stosowaniu (*opt in*) lub odstąpieniu od stosowania instrumentu (*opt in*) w ogólnych warunkach ubezpieczenia?

6.5.2.6 To, czy założone cele zostaną zrealizowane dzięki harmonizacji ustaw krajowych, czy też ustanowieniu instrumentu fakultatywnego, nie ma pierwszorzędного znaczenia, tym niemniej kwestię tę należy dokładnie rozważyć.

6.6 Opracowanie ogólnych warunków ubezpieczenia obowiązujących w całej UE?

6.6.1 Wreszcie można postawić pytanie, czy harmonizację ustaw można zastąpić opracowaniem ogólnych warunków ubezpieczenia obowiązujących w całej UE. Istotnie, obawy o ubezpieczycieli, którzy muszą brać pod uwagę każdą ustawę obowiązującą w Państwach Członkowskich, zostałyby w ten sposób zredukowane (jakkolwiek nie wyeliminowane), o ile działania takie zostałyby podjęte kolektywnie przy wsparciu instytucji WE.

6.6.2 Tym niemniej nie można takiego rozwiązania uznać za pożądane. Po pierwsze, jakkolwiek ogólne zasady obowiązujące w całej UE mogą uwzględniać różnice w prawie krajowym, jednakże nadal wymagana będzie odrębna kalkulacja ryzyka i tym samym zasady te mogą okazać się niekorzystne dla mobilnego obywatela UE.

6.6.3 Ponadto rozwiązanie takie prowadziłyby do ustanowienia postanowień modelowych, co niekorzystnie wpływałoby na konkurencję na rynkach ubezpieczeniowych. Należy przypomnieć, że jednym z głównych etapów na drodze do utworzenia jednolitego rynku ubezpieczeń było zniesienie prawa Państw Członkowskich do systematycznego kontrolowania ogólnych warunków ubezpieczenia przed wprowadzeniem ich na rynek⁽⁵⁰⁾. Taka kontrola prowadzi do braku zróżnicowania produktów ubezpieczeniowych i ograniczenia wyboru dla konsumentów, a tym samym do zmniejszenia konkurencji. Opracowanie ogólnych warunków ubezpieczenia obowiązujących w całej UE niesie ze sobą podobne ryzyko.

⁽⁵⁰⁾ Zob. art. 29 trzeciej dyrektywy w sprawie ubezpieczeń innych niż ubezpieczenia na życie; art. 34 dyrektywy w sprawie ubezpieczeń na życie.

7. Dziedziny harmonizacji

7.1 Jak wykazano powyżej, harmonizacji należy poddać imperatywne przepisy prawa umów ubezpieczeniowych. Pozostaje pytanie, czy harmonizacji należy poddać wszystkie dziedziny prawa umów ubezpieczeniowych, czy też tylko niektóre z nich.

7.2 Prawo ubezpieczeń jest powszechnie dzielone na część ogólną, na którą składają się przepisy stosowane do wszystkich umów ubezpieczeniowych, oraz przepisy dotyczące poszczególnych rodzajów ubezpieczeń. Powstaje pytanie, czy na potrzeby wewnętrznego rynku ubezpieczeń konieczna jest harmonizacja przepisów ogólnych, przepisów szczegółowych w określonych działach czy też obu tych rodzajów.

7.3 Teoretycznie potrzebna jest harmonizacja obu z nich — zarówno przepisy ogólne, jak i przepisy szczegółowe regulujące określone działy prawa ubezpieczeniowego wpływają na produkt i tym samym zakłócają funkcjonowanie wewnętrznego rynku ubezpieczeń, np. przepisy dotyczące weksli własnych, jakie zazwyczaj zawarte są w części ogólnej, wpływają na stopień ryzyka i wysokość składki równie znacząco co przepisy szczegółowe dotyczące np. ubezpieczenia na życie, regulujące ten szczególny rodzaj ubezpieczenia. Dlatego w ramach harmonizacji nie powinno się w zasadzie czynić rozróżnienia pomiędzy oboma rodzajami przepisów.

7.4 Jednakże harmonizację można przeprowadzić etapami. W takim przypadku należałoby ustalić listę priorytetów. Właściwe wydawałoby się także w pierwszej kolejności poddanie harmonizacji części ogólnej. Wiele działów ubezpieczeń nie podlega przepisom szczegółowym i imperatywnym⁽⁵¹⁾, lecz jedynie przepisom ogólnym w ramach obowiązującego krajowego systemu prawa umów ubezpieczeniowych. Dlatego najpilniejsza jest harmonizacja przepisów ogólnych prawa umów ubezpieczeniowych w zakresie, w jakim mają one charakter imperatywny. Taka harmonizacja pozwoliłaby na natychmiastowe utworzenie wewnętrznego rynku ubezpieczeń we wszystkich dziedzinach które nie podlegają przepisom szczegółowym i imperatywnym. Jednakże po realizacji tego zadania należałoby poddać harmonizacji także działy regulowane, takie jak ubezpieczenia na życie i ubezpieczenia zdrowotne.

7.5 Przepisy, jakie mogłyby poddać harmonizacji w ramach pierwszego etapu, mogą dotyczyć następujących aspektów:

- a) obowiązków przed zawarciem umowy, dotyczących głównie udzielenia informacji;
- b) formułowania umowy;
- c) charakteru, skutków i formalnych wymagań odnośnie polisy ubezpieczeniowej;
- d) okresu obowiązywania, odnowienia i rozwiązania umowy;
- e) pośredników ubezpieczeniowych;

⁽⁵¹⁾ Wiele przepisów regulujących poszczególne działy zawartych w krajowych ustawach dotyczących umów ubezpieczeniowych nie ma charakteru imperatywnego i tym samym nie stanowi bariery w funkcjonowaniu rynku wewnętrznego.

- f) zwiększenia ryzyka;
- g) składki ubezpieczeniowej;
- h) wypadku ubezpieczeniowego;
- i) ubezpieczenia na rachunek strony trzeciej.

8. Wnioski i zalecenia

8.1 Ubezpieczenia stanowią obecnie ważną usługę w stosunkach handlowych pomiędzy przedsiębiorcami oraz pomiędzy nimi a konsumentami.

8.2 W krajowych systemach prawnych Państw Członkowskich UE występują ogólnie różnice w zakresie podstawowych zasad dotyczących zawarcia i ważności umów ubezpieczeniowych.

8.3 Taki stan rzeczy stwarza przeszkody dla transgranicznego obrotu tym instrumentem finansowym i tym samym ogranicza realizację rynku wewnętrznego w tym sektorze.

8.4 Określony stopień harmonizacji przepisów imperatywnych tzw. „części ogólnej” prawa ubezpieczeń mógłby w sposób zdecydowany przyczynić się do likwidacji szeregu barier i utrudnień, które napotykały firmy ubezpieczeniowe, pośrednicy ubezpieczeniowi, ubezpieczeni i ubezpieczający, zarówno przedsiębiorcy jak i indywidualni klienci, w realizowaniu transgranicznych transakcji.

8.5 Stanowisko to podzielają bez wyjątku wszystkie zainteresowane strony, które wypowiedziały się w kwestionariuszu lub podczas posiedzenia dotyczących omawianego przedmiotu.

8.6 Panuje przekonanie, że należy przyjąć podejście zakładające stopniową harmonizację, której celem w początkowej fazie będzie ewentualne przyjęcie modelu umowy ubezpieczeniowej, która miałaby charakter fakultatywny, jednak wszystkie jej postanowienia i elementy byłyby wiążące.

8.7 Przygotowując taki model należy mieć na uwadze propozycje wysunięte w dyrektywie Komisji z lat 1979-90 w świetle komentarzy i analiz przedstawionych przez zainteresowane strony, przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego i instytucji regulacyjnych Państw Członkowskich; należy także odpowiednio uwzględnić przemiany, jakie w międzyczasie nastąpiły w sektorze.

8.8 Instrumentem wspólnotowym, z którego należy skorzystać, jest rozporządzenie, przy wykorzystaniu art. 95 Traktatu jako podstawy prawnej.

8.9 W oparciu o rozważania przedstawione w niniejszej opinii, EKES wzywa Komisję do ponownego przystąpienia do prac i rozpoczęcia badań porównawczych dotyczących prawa i praktyk krajowych w zakresie umów ubezpieczeniowych w celu uzyskania potwierdzenia, że kontynuowanie działań na rzecz harmonizacji prawa umów ubezpieczeniowych w skali wspólnotowej jest potrzebne, pożądane i możliwe.

8.10 Działania takie muszą uwzględniać rezultaty badań przeprowadzonych w tej dziedzinie przez naukowców uczelni wyższych.

8.11 EKES zaleca Komisji, by informowała powszechnie o podejmowanych działaniach i poddała je publicznej debacie, w szczególności poprzez publikację zielonej księgi -niezbędnej podstawy dla opracowania instrumentu wspólnotowego, który zostanie uznany za najbardziej odpowiedni.

8.12 EKES jest świadomy faktu, że wniesienie tego istotnego wkładu w realizację wewnętrznego rynku usług finansowych

możliwe będzie jedynie wtedy, gdy Państwa Członkowskie wykażą zdecydowaną wolę polityczną wspierania inicjatywy harmonizacji prawa umów ubezpieczeniowych.

8.13 EKES wzywa Parlament Europejski do przyłączenia się do niniejszej inicjatywy oraz przyznanie jej odpowiedniego priorytetu w politycznym planie działania przez ponowne wyrażenie poparcia dla idei harmonizacji imperatywnych przepisów części ogólnej prawa umów ubezpieczeniowych.

Bruksela, 15 grudnia 2004 r.

Przewodnicząca

Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego

Anne-Marie SIGMUND

Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie Turystyka i sport: przyszłe wyzwania dla Europy

(2005/C 157/02)

Dnia 29 stycznia 2004 r. Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny na podstawie art. 29 ust. 2 regulaminu wewnętrznego postanowił sporządzić opinię w następującej sprawie: Turystyka i sport: przyszłe wyzwania dla Europy

Sekcja ds. Jednolitego Rynku, Produkcji i Konsumpcji, której powierzono przygotowanie prac Komitetu w tej sprawie, uchwaliła swą opinię dnia 10 listopada 2004 r. Sprawozdawcą był Patricio Pesci.

Na 413 sesji plenarnej w dniach 15-16 grudnia 2004 r. (posiedzenie z dnia 15 grudnia 2004 r.) Komitet Ekonomiczno-Społeczny stosunkiem głosów 144 do 1, przy 2 głosach wstrzymujących się, przyjął następującą opinię:

Wstęp

Rozwój ludzi, miast i społeczności uwarunkowany jest wymianą i dzieleniem pozytywnych wartości opartych na szacunku dla innych oraz zachęcających do kształtowania wzajemnego zrozumienia, tolerancji, gościnności i woli wymiany zdobytych doświadczeń oraz planów na przyszłość.

W coraz szybciej rozwijającym się społeczeństwie charakteryzującym się głębokim stopniem zachodzących zmian społecznych, geopolitycznych i technologicznych, w którym postępowi materialnemu musi towarzyszyć rozwój wartości, kwestią zasadniczą wydawałoby się wykorzystywanie wszelkich nadarzających okazji, zarówno dużych, jak i drobnych, do wzmacniania i upowszechniania tych wartości.

Sektory turystyki i sportu stanowią naturalne nośniki wzmacniania i upowszechniania wartości. Same w sobie są one działaniami społecznymi i kulturalnymi, ale również i gospodarczymi oraz są ze sobą ściśle powiązane, dzieląc pewną liczbę wspólnych wartości — dociekliwość intelektualną, otwartość na zmiany i naukę oraz wyrównanie płaszczyzny dla konkurencji.

Turystyka i sport mogą również przyczyniać się do osiągnięcia celów Strategii Lizbońskiej, która zakłada uczynienie z Europy do roku 2010 najbardziej konkurencyjnej gospodarki świata opartej na wiedzy. Wzrastające oddziaływanie gospodarcze tych sektorów jest właściwie kołem napędowym gospodarki w państwach UE.

Przyjęcie projektu Traktatu Konstytucyjnego, który, po raz pierwszy, uznaje turystykę za obszar podlegający kompetencji UE, powinno dodać jeszcze dodatkowo wagi wkładowi wnoszonemu przez oba te sektory. EKES postrzega to jako pierwszy i zasadniczy krok ku opracowywaniu, wspieraniu i koordynacji polityki turystycznej na szczeblu europejskim i z zadowaniem przyjmuje włączenie do wspomnianego powyżej tekstu konstytucyjnego artykułu dotyczącego sportu.

1. Wprowadzenie

1.1 Turystyka i sport są dwoma sektorami, które będą coraz bardziej przyczyniały się do dobrobytu gospodarczego Europy oraz jej dobrobytu społecznego w przyszłości. Ich kluczowa rola jest powszechnie uznawana na całym świecie.